

Sygn. akt VI ACa 48/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA Jacek Sadowski (spr.)

Sędziowie: SA Marcin Strobel

SO del. Anna Rachocka

Protokolant: Izabela Nowak

po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2017 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa M. K.

przeciwko (...) w P.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 9 lipca 2015 r.

sygn. akt IV C 714/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) w punkcie pierwszym w części w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 64282 zł (sześćdziesiąt cztery tysiące dwieście osiemdziesiąt dwa złote) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 31 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty;

b) w punkcie drugim w całości w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5900 zł (pięć tysięcy dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

c) nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w W. kwotę 915 zł (dziewięćset pięćdziesiąt złotych) tytułem niewiszczonych kosztów sądowych;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5915 zł (pięć tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 48/16

UZASADNIENIE

M. K. w pozwie skierowanym przeciwko(...) z siedzibą w P. domagał się zapłaty kwoty 64.282 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że dochodzona w tej sprawie kwota stanowi resztę zapłaty należnej mu od pozwanego tytułem wynagrodzenia za świadczone na rzecz pozwanego usługi, zgodnie z zawartą przez strony umową.

Pozwany nie uznał powództwa i wnosił o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 9 lipca 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił wniesione powództwo.

W wygłoszonym uzasadnieniu ustnym sąd okręgowy wskazał, że strony procesu w dniu 30 grudnia 2010 r. zawarły umowę o dzieło i przeniesienie praw autorskich, której przedmiotem było przygotowanie i opracowanie przez powoda wniosku pozwanej uczelni o zezwolenie na uruchomienie i prowadzenie studiów (...) na kierunku (...). Wniosek ten miał zostać przygotowany do dnia 28 lutego 2011 r., zaś powód zobowiązał się przenieść na pozwanego autorskie prawa majątkowe. Wynagrodzenie należne powodowi strony ustaliły na kwotę 100.000 zł, przy czym miało one zostać zapłacone w trzech ratach. Pierwsza rata, która została zapłacona na rzecz powoda, w kwocie 35.000 zł, była płatna w terminie 14 dni od dnia podpisania umowy. Druga rata w wysokości 30.000 zł miała być płatna w terminie 7 dni od uzyskania pozytywnej opinii złożonego wniosku (...) Komisji (...). Trzecia rata w wysokości 35.000 zł miała być zapłacona w terminie 7 dni od uzyskania ostatecznej decyzji Ministra (...), umożliwiającej uczelni uruchomienie kierunku będącego przedmiotem złożonego wniosku.

Zgodnie z ustaleniami sądu okręgowego, przygotowany przez powoda wniosek został przesłany przez pozwanego do Ministerstwa w dniu 11 marca 2011 r. W dniu 5 maja 2011 r. wniosek ten został negatywnie zaopiniowany przez (...)Komisję (...), która wezwała pozwanego do dokonania we wniosku niezbędnych korekt i uzupełnień. Po dokonaniu przez powoda wymaganych poprawek, (...)Komisja (...)w dniu 30 czerwca 2011 r. zaopiniowała ten wniosek pozytywnie. W efekcie w dniu 19 lipca 2011 r. Minister (...) wydał decyzję nadającą pozwanemu uprawnienie do prowadzenia studiów (...) na kierunku (...). Pozwany odmówił zapłaty powodowi dalszych rat wynikających z zawartej umowy.

Sąd okręgowy oddalił wniesione powództwo wskazując na następujące powody.

Po pierwsze uznał, że powód nie przedstawił pozwanemu wszystkich załączników, które zobowiązany był sporządzić, zgodnie z umową. W szczególności zaś powód nie wykazał w toku procesu, że takie załączniki rzeczywiście przedstawił pozwanemu, nie przedstawił w tym zakresie żadnego protokołu odbioru robót. Na powodzie spoczywał ciężar wykazania tej okoliczności i to on ponosi negatywne skutki niewykazania tej okoliczności.

Po drugie, w ocenie sądu okręgowego, zgodnie z zawartą przez strony umową, powód zobowiązał się, że pozytywna decyzja Ministra, nadająca pozwanemu uprawnienie do prowadzenia studiów (...) na kierunku (...), zostanie wydana jeszcze przed wakacjami w 2011 r. Taki rezultat miał zostać zagwarantowany przez powoda i objęty umowa stron. Powód – jak określił to sąd okręgowy – miał „załatwić tę decyzję w bliżej nieokreślony sposób”. Przewidziany w umowie termin uzyskania decyzji miał umożliwić pozwanemu rozpoczęcie rekrutacji i otwarcie nowego kierunku studiów już w roku akademickim (...). Na skutek opóźnienia po stronie powoda nie było to możliwe i faktycznie pozwany rozpoczął kształcenie na tym kierunku studiów dopiero od następnego roku akademickiego, to jest od roku (...).

Po trzecie, zgodnie z wywodami sądu okręgowego, powód nie przeniósł na stronę pozwaną autorskich prawa majątkowych do wykonanego dzieła. W tym zakresie nie wykonał więc obowiązku wynikającego z zawartej przez strony umowy.

Mając powyższe rozważania na uwadze sąd okręgowy uznał, że powód „nie wykonał dzieła do końca” i z tych względów nie należy mu się dochodzone w tej sprawie wynagrodzenie.

Apelację od wyroku sądu okręgowego wniosła strona powodowa, zaskarżając wydany wyrok w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W apelacji skarżący podniósł zarówno zarzuty naruszenia prawa procesowego, jak i materialne. W zakresie zarzutów dotyczących naruszenia prawa procesowego, skarżący wskazał na naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez sąd okręgowy dowolnej oceny dowodów i w efekcie dokonanej błędnych ustaleń faktycznych poprzez ustalenie, że:

- powód nie wykonał zawartej przez strony umowy;
- decyzja Ministra (...) wydana została po zakończeniu roku akademickiego (...);
- pozwana uczelnia nie otrzymała dokumentacji przewidzianej umową;
- powód był odpowiedzialny za opóźnienie w złożeniu wniosku, podczas gdy opóźnienie to wynikało z faktu niedostarczenia powodowi przez pozwanego dokumentacji zapewniającej praktyki dla studentów;
- E. P. została zatrudniona przez pozwanego celem sporządzenia na nowo dokumentacji, której nie dostarczył powód;
- na skutek niedostarczenia przez powoda dokumentacji, pozwana nie mogła otworzyć nowego kierunku studiów;
- pozwany nie miał dostępu do dokumentacji postępowania prowadzonego przez (...)Komisję (...), w tym złożonych w tym postępowaniu załączników;
- treścią umowy stron był objęty cel w postaci otwarcia nowego kierunku studiów już w roku (...).

Ponadto w ramach zarzutów naruszenia prawa procesowego, skarżący wskazał również na naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c.

Skarżący podniósł także zarzuty naruszenia prawa materialnego – art. 65 § 2 k.c. poprzez wadliwą wykładnię umowy łączącej strony, a także art. 49 ust. 7 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym w zw. z art. 52 ust. 1 tej ustawy.

Rozpoznając sprawę w granicach zaskarżenia sąd apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jest zasadna. Skarżący trafnie kwestionuje zarówno ocenę dowodów przeprowadzoną przez sąd okręgowy i w konsekwencji dokonanie wadliwych ustaleń faktycznych, jak i przede wszystkim naruszenie art. 65 § 2 k.c. poprzez dokonanie wadliwej wykładni wiążącej strony umowy.

Niesporne elementy stanu faktycznego w tej sprawie przedstawiają się następująco.

W dniu 30 grudnia 2010 r. powód zawarł z pozwanym umowę o dzieło i przeniesienie praw autorskich. Przedmiotem umowy było przygotowanie przez powoda i opracowanie dla pozwanego wniosku, który umożliwi uruchomienie i prowadzenie przez pozwanego studiów (...)na kierunku „(...) (kopia umowy: k. 19-20). Powód zobowiązał się wykonać przedmiot umowy w postaci „kompleksowego przygotowania wniosku”. Szczegółowe obowiązki powoda zostały wymienione w § 2 umowy. Zgodnie z § 3 umowy, dzieło objęte umową miało zostać przygotowane przez powoda do dnia 28 lutego 2011 i przedstawione pozwanemu do akceptacji w formie zestawu dokumentów – wydrukowanych i zapisanych na nośnikach cyfrowych. Zarazem powód zobowiązał się przenieść na pozwanego przysługujące mu do dzieła autorskie prawa majątkowe. Zgodnie z § 4 umowy, pozwany zobowiązał się do współdziałania z powodem w wykonaniu umowy. W § 5 strony uzgodniły wynagrodzenie powoda za wykonanie dzieła będącego przedmiotem umowy. Pozwany zobowiązał się do zapłaty na rzecz powoda kwoty 100.000 zł. Płatność miała nastąpić w trzech ratach. Pierwsza rata w wysokości 35.000 zł miała być płatna w terminie 14 dni od dnia podpisania umowy. Druga

rata w wysokości 30.000 zł miała być płatna w terminie 7 dni od uzyskania pozytywnej opinii złożonego wniosku (...)Komisji (...). Trzecia rata w wysokości 35.000 zł miała być zapłacona w terminie 7 dni od uzyskania ostatecznej decyzji Ministra (...), umożliwiającej uczelni uruchomienie kierunku studiów objętych opracowanym przez powoda wnioskiem. Zarazem w umowie przewidziano, że wypłata całego wynagrodzenia uzależniona jest od uzyskania przez pozwanego pozytywnej decyzji Ministra (...) (§ 7 umowy).

Niesporne było w tej sprawie, że powód nie otrzymał drugiej i trzeciej raty płatności – łącznie kwoty 65.000 zł.

Niesporne było również pomiędzy stronami, że przygotowany przez powoda wniosek został złożony przez pozwanego do Ministra (...) w dniu 11 marca 2011 r. W dniu 5 maja 2011 r. (...)Komisja (...)podjęła uchwałę negatywnie opiniującą złożony przez pozwanego wniosek (kopia uchwały: k. 26). W treści uchwały wskazano na występujące uchybienia. Ponadto poinformowano, że w terminie 30 dni można zwrócić się do Komisji z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy. Niesporne pomiędzy stronami było również to, że powód dokonał uzupełnień i poprawek wniosku, do czego był zobowiązany, zgodnie z § 6 umowy. Ponownie złożony przez pozwanego wniosek uzyskał pozytywną opinię (...)Komisji (...)w dniu 30 czerwca 2011 r. (kopia uchwały: k. 28-29). W dniu 19 lipca 2011 r. Minister (...) wydał decyzję nadającą pozwanemu uprawnienie do prowadzenia studiów (...) na kierunku (...) (kopia decyzji: k. 30).

Pozwany nie uznając roszczenia powoda o zapłatę należnego mu, zgodnie z zawartą umową, wynagrodzenia, podniósł w toku procesu następujące zarzuty:

-powód opóźnił się w złożeniu wniosku, a nadto wniosek zawierał wady, co skutkowało wydaniem przez (...)Komisję (...)negatywnej opinii;

-opóźnienie w uzyskaniu pozytywnej decyzji Ministra (...) uniemożliwiło pozwanej otwarciu nowego kierunku studiów w roku akademickim (...);

-do wniosku miały być opracowane siatki i programy nauczania, których powód nie przedstawił.

Jak wynika z wygłoszonego przez sąd okręgowy uzasadnienia, sąd zarzuty pozwanego podzielił. Ponadto uznał dodatkowo, że powód – wbrew zobowiązaniu zawartemu w umowie – nie przeniósł na stronę pozwaną autorskich praw majątkowych do stworzonego dzieła. W efekcie sąd okręgowy uznał, że powód nie wykonał zawartej przez strony umowy, co uzasadniało oddalenie jego żądania o zapłatę wynagrodzenia.

Ze stanowiskiem sądu okręgowego nie można się zgodzić.

Trafnie skarżący w apelacji zarzuca sądowi pierwszej instancji wadliwą ocenę przeprowadzonych w tej sprawie dowodów i w efekcie dokonanie błędnej wykładni treści stosunku prawnego łączącego strony, którego źródłem była umowa zawarta w dniu 30 grudnia 2010 r.

Zasadniczą przyczyną odmowy zapłaty powodowi należnego mu wynagrodzenia było – eksponowane przez stronę pozwaną – nieosiągnięcie celu zawartej przez strony umowy. Zgodnie z twierdzeniami pozwanego, celem umowy było uzyskanie pozytywnej decyzji Ministra (...) w takim terminie, aby możliwe było otwarcie przez pozwanego nowego kierunku studiów w roku akademickim (...). Decyzja ta została wydana w dniu 19 lipca 2011 r., co w ocenie pozwanego było zbyt późno, aby przeprowadzić rekrutację na rok akademicki (...). Wywody pozwanego w tym zakresie zostały w całości podzielone przez sąd okręgowy i jak wynika z wygłoszonego uzasadnienia stanowiły zasadniczą przyczynę oddalenia wniesionego powództwa.

Trafnie skarżący kwestionuje powyższe rozważania i ustalenia sądu pierwszej instancji.

Przede wszystkim wskazać należy, że w treści pisemnej umowy zawartej przez strony w dniu 30 grudnia 2010 r. brak jakichkolwiek postanowień co do terminu, w jakim powinna zostać wydana przez Ministra (...) decyzja w przedmiocie przygotowanego przez powoda wniosku. Co więcej, w treści zawartej umowy strony wyraźnie wskazały, że celem umowy jest przygotowanie przez powoda wniosku, który zostanie zaakceptowany decyzją Ministra (...). W §

7 umowy zastrzeżono, że warunkiem zapłaty wynagrodzenia jest osiągnięcie rezultatu w postaci uzyskania ostatecznej decyzji Ministra (...), umożliwiającej pozwanemu uruchomienie wnioskowanego kierunku studiów. Powód na mocy umowy przyjął więc na siebie ryzyko osiągnięcia rezultatu w postaci uzyskania pozytywnej decyzji w przedmiocie przygotowanego wniosku. Brak natomiast jakichkolwiek postanowień umownych dotyczących termin uzyskania tej decyzji, w szczególności zaś postanowień uzależniających prawo powoda do otrzymania wynagrodzenia od uzyskania tej decyzji w określonym terminie. Wskazać również należy, że na podstawie uzyskanej decyzji Ministra (...) z dnia 19 lipca 2011 r., pozwany uruchomił objęty decyzją kierunek studiów w roku akademickim (...). Nie można więc przyjąć, jak ustalił to sąd okręgowy, że cel zawartej z powodem umowy nie został osiągnięty, zaś uzyskana ostatecznie decyzja nie zrealizowała celu zawartej umowy. Przeciwno zarzutom pozwanego, że uzyskanie decyzji Ministra (...) w dniu 19 lipca 2011 r. stało się w istocie dla pozwanego zbędne i skutkowało niewykonaniem przez powoda zawartej umowy, przemawia również zachowanie stron w toku wykonywania zawartej w dniu 30 grudnia 2010 r. umowy. Niesporne jest bowiem w tej sprawie, że powód nie przygotował wniosku w terminie przewidzianym w umowie to jest do dnia 28 lutego 2011 r. Materiał dowodowy zebrany w tej sprawie nie pozwolił sądowi okręgowemu na dokładne ustalenie daty faktycznego przygotowania przez powoda tego wniosku, jednakże z dowodów w sprawie zgromadzonych wynika, że strona pozwana przygotowany przez powoda wniosek złożyła do Ministra (...) w dniu 11 marca 2011 r. Najpóźniej więc w tym dniu wniosek został przez powoda przygotowany i dostarczony pozwanemu.

W świetle powyższego, w tym zarzutów pozwanego co do niezrealizowania celu umowy z uwagi na zbyt późne złożenie wniosku i w efekcie zbyt późne wydanie ostatecznej decyzji, wskazać należy, że zgodnie z art. 635 k.c., jeżeli przyjmujący zamówienie opóźnia się z wykończeniem dzieła tak dalece, że nie jest prawdopodobne, że zdoła je ukończyć w czasie umówionym, zamawiający może od umowy odstąpić – bez wyznaczania terminu dodatkowego i przed upływem terminu do wykonania dzieła. Jednakże pozwany, pomimo opóźnienia powoda w przygotowaniu wniosku, które maksymalnie wynosiło 11 dni, od umowy nie odstąpił. W to miejsce zdecydował się na złożenie wniosku do Ministra (...) w dniu 11 marca 2011 r. i tym samym, pomimo istniejącego opóźnienia powoda, zdecydował się kontynuować wykonywanie zawartej umowy. Podobne zachowanie strony pozwanej miało miejsce po dniu 5 maja 2011 r., a więc po podjęciu przez (...) Komisję (...) uchwały negatywnie opiniującej złożony przez pozwanego wniosek. Pozwany wprawdzie w dniu 20 maja 2011 r. wezwał powoda do zwrotu zapłaconej części wynagrodzenia wskazując na nieprawidłowe wykonanie umowy przez powoda (kopia pisma: k. 64), jednakże – jak przyznał to świadek G. J., który wówczas pełnił funkcję rektora pozwanej szkoły – pozwany zmienił swoją decyzję i ostatecznie postanowił kontynuować współpracę z powodem. Tak więc również wówczas strona pozwana nie skorzystała z przewidzianego w art. 635 k.c. uprawnienia do odstąpienia od umowy. Przeczy to ustaleniom sądu pierwszej instancji i twierdzeniom strony pozwanej, że sens zawartej z powodem umowy i jej zasadniczy cel polegał na uzyskaniu pozytywnej decyzji Ministra z takim wyprzedzeniem czasowym, aby możliwe było przeprowadzenie rekrutacji i uruchomienie wnioskowanego kierunku studiów w roku akademickim (...). Co więcej, powód w piśmie skierowanym do pozwanego w dniu 21 maja 2011 r. (kopia pisma: k. 65), wnosząc o kontynuowanie wykonania zawartej umowy, wskazał na termin 31 lipca 2011 r., jako termin ostateczny ponownego rozpatrzenia wniosku przez (...) Komisję (...). Stanowisko powoda zostało zaakceptowane przez pozwanego, który podjął decyzję o dalszym wykonywaniu zawartej umowy. Przypomnieć należy również, że pozytywna opinia (...) Komisji (...) wydana została w dniu 30 czerwca 2011 r., zaś decyzja Ministra (...) nadająca pozwanemu uprawnienie do prowadzenia studiów (...) na kierunku (...) w dniu 19 lipca 2011 r. Tak więc cały proces uzyskania zgody na nowy kierunek studiów nastąpił przed terminem wskazanym przez powoda w piśmie z dnia 21 maja 2011 r. i zaakceptowanym przez stronę pozwaną, która wyraziła wolę dalszego wykonywania zawartej umowy.

W świetle art. 65 § 1 i 2 k.c., zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie, dominuje obecnie tak zwana kombinowana metoda wykładni oświadczeń woli, w tym umów, oparta na kryteriach subiektywnych i obiektywnych. Zgodnie z kombinowaną metodą wykładni, w pierwszej fazie wykładni sens oświadczenia woli ustala się mając na uwadze rzeczywiste znaczenia nadawane oświadczeniu przez obie strony (sens oświadczenia zgodny z rzeczywistą wolą stron). Dopiero jeżeli okaże się, że nie jest możliwe odtworzenie rzeczywistej, zgodnej woli stron, konieczne jest odwołanie się do metody obiektywnej, wedle której właściwy sens oświadczenia woli ustala się na podstawie przypisania normatywnego, czyli zgodnie z tym, jak adresat oświadczenia sens ten rozumiał i rozumieć powinien. Za wiążące uznać

trzeba w tej fazie takie rozumienie oświadczenia woli, które jest wynikiem starannych zabiegów interpretacyjnych adresata. Decydujący jest więc normatywny punkt widzenia odbiorcy oświadczenia, który z należytą starannością dokonuje wykładni zmierzającej do odtworzenia treści myślowych osoby składającej oświadczenie woli (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, nr 12, poz. 168). Ponadto dokonując wykładni oświadczeń woli stron uwzględnić należy ogólne dyrektywy interpretacyjne, a więc: ukształtowane już reguły znaczeniowe, kontekst sytuacyjny danego komunikatu, w końcu cel, ku któremu zmierzają strony oraz zasady współżycia społecznego (zob. zwłaszcza: Z. Radwański, w: System Prawa Prywatnego, Warszawa 2002, tom 2, s. 62 i n.). W wypadku oświadczeń woli zawartych w formie pisemnej Sąd Najwyższy, w przywołanej powyżej uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., wskazał, że sens takich oświadczeń należy ustalać przyjmując za podstawę wykładni przede wszystkim tekst dokumentu. W procesie jego interpretacji podstawowa rola przypada językowym regułom znaczeniowym. Jednakże wykładni poszczególnych wyrażen należy dokonywać z uwzględnieniem kontekstu, w tym także związków treściowych występujących między zawartymi w tekście postanowieniami. Uwzględnieniu podlegają również okoliczności, w jakich oświadczenie woli zostało złożone, jeżeli dokument obejmuje takie informacje, a także cel oświadczenia woli wskazany w tekście lub zrekonstruowany na podstawie zawartych w nim postanowień. Tekst umowy nie stanowi wyłącznej podstawy wykładni ujętych w nim oświadczeń woli. Wyraźnie akcentuje to w odniesieniu do umów, reguła interpretacyjna zawarta w art. 65 § 2 k.c. W szczególności więc dopuszczalny jest dowód ze świadków lub z przesłuchania stron, jeżeli jest to potrzebne do wykładni niejasnych oświadczeń woli stron zawartych w dokumencie. Przeprowadzenie tych dowodów nie stanowi przy tym naruszenia zakazu wynikającego z art. 247 k.p.c. Dowody te nie są bowiem skierowane przeciwko osnowie dokumentu, a jedynie służą ustaleniu treści zawartej w dokumencie umowy (ustaleniu co do osnowy dokumentu) w drodze wykładni (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2004 r., V CK 670/03).

Mając na uwadze materiał dowodowy zgromadzony w tej sprawie, w ocenie sądu apelacyjnego nie jest możliwe przyjęcie, że strony pisemnej umowy z dnia 30 grudnia 2010 r. ukształtowały jej treść odmiennie, aniżeli wynika to z treści sporządzonego dokumentu umowy, w szczególności uzgodniły istotne postanowienia co do terminu jej wykonania, które nie zostały zawarte w pisemnym oświadczeniu woli obu stron. Jak zostało to wskazane powyżej, taki wniosek pozostaje w sprzeczności zarówno z oświadczeniami stron składanymi w toku wykonywania tej umowy (pismo powoda z 21 maja 2011 r.), jak i wskazanym powyżej sposobem wykonywania umowy przez obie strony. Również zeznania przesłuchanych w tej sprawie świadków nie stanowią dostatecznej podstawy do przyjęcia przez sąd okręgowy wskazanej tezy. Tym samym uznać należy, że uzyskanie ostatecznej decyzji Ministra (...) z dnia 19 lipca 2011 r., nadającej pozwanemu uprawnienie do prowadzenia studiów (...) na kierunku (...), zrealizowało cel umowy i stanowiło o jej należyтым wykonaniu przez powoda.

Nie można również podzielić dalszych wywodów sądu okręgowego, który podnosząc nienależyte wykonanie umowy przez powoda wskazał, że powód nie udowodnił, aby wszystkie dokumenty przewidziane w umowie zostały przez niego przygotowane i dostarczone pozwanemu. Odnosząc się do tego wyводу, który podzielał zasadniczo zarzuty podnoszone przez stronę pozwaną w tej sprawie, wskazać należy, że zgodnie z treścią § 2 zawartej umowy, świadczenie powoda miało polegać na kompleksowym przygotowaniu wniosku, który umożliwi pozwanej uczelni uruchomienie i prowadzenie studiów (...) na kierunku (...). W § 2 wskazano na przykładowe czynności, które miały doprowadzić do stworzenia przewidzianego w umowie wniosku. Nie można uznać za trafne stanowiska sądu okręgowego, który w tym zakresie wskazał na brak dowodów wykonania przez powoda wszystkich obowiązków przewidzianych w umowie. Podnieść należy bowiem, że przygotowany przez powoda wniosek okazał się skuteczny – uzyskał, po dokonaniu niezbędnych uzupełnień przez powoda, pozytywną opinię (...) Komisji (...) oraz został zaakceptowany przez Ministra (...). Tym samym, zgodnie z zasadami logiki, uznać należy, że wniosek ten był kompletny, zawierał wszystkie niezbędne informacje i załączniki, w tym również te, które jedynie przykładowo wskazane zostały w § 2 umowy. W innym wypadku bowiem wniosek ten nie mógł stanowić podstawy wydania przez Ministra (...) pozytywnej decyzji nadającej pozwanemu uprawnienie do prowadzenia studiów (...) na kierunku (...). Nie zasługują również na uwzględnienie dalsze zarzuty strony pozwanej, która wskazywała, że być może wymagane dokumenty zostały przez powoda faktycznie dołączone do wniosku, jednakże nie zostały one przekazane pozwanemu i nie znajdują się w jego posiadaniu. Zarzut ten jest niezrozumiały. Przede wszystkim bowiem wskazać należy, że wniosek przygotowany przez powoda, został

złożony przez pozwanego. Tym samym pozwany składając ten wniosek, musiał dysponować wszystkimi niezbędnymi informacjami i załącznikami do tego wniosku. Po drugie, co nie jest okolicznością sporną w tej sprawie, powód zlecił pracownikowi pozwanego (J. P.), utrwalenie w formie elektronicznej przygotowanych przez niego dokumentów. Osoba ta wywiązała się ze zlecenia, za co otrzymała zresztą stosowne wynagrodzenie. Wnioskować z tego faktu należy więc, że wymagane dokumenty zostały dostarczone pozwanemu również w formie elektronicznej, przewidzianej w umowie. Pominięcie powyższych okoliczności doprowadziło sąd okręgowy ostatecznie do błędnego wniosku co do nienależytego wykonania przez powoda obowiązków wynikających z zawartej umowy.

Niezrozumiały jest kolejny wniosek sądu okręgowego, który wskazał na nienależyte wykonanie umowy przez powoda w tym zakresie, w którym powód nie dokonał przeniesienia na rzecz pozwanego autorskich praw majątkowych do dostarczonych pozwanemu dokumentów. Wnioskowanie sądu okręgowego pozostaje sprzeczne z przepisami ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o Prawie autorskim i prawach pokrewnych. Wskazać należy bowiem, że na gruncie ustawy o Prawie autorskim podstawowy model przeniesienia autorskich praw majątkowych oparty jest na umowie zobowiązującej o podwójnym, obligacyjno – rzeczowym skutku. Zgodnie z art. 64 tej ustawy, umowa zobowiązująca do przeniesienia autorskich praw majątkowych przenosi na nabywcę, z chwilą przyjęcia utworu, prawo do wyłącznego korzystania z utworu na określonym w umowie polu eksploatacji, chyba że postanowiono w niej inaczej. Brak przy tym jakichkolwiek okoliczności w tej sprawie, w szczególności nie wynika to z postanowień zawartej przez strony umowy, aby skutek rozporządzający został w tym zakresie wyłączony. W efekcie z chwilą stworzenia dzieła (utworu) przez powoda i przyjęcia tego dzieła przez pozwanego, nastąpiło przeniesienie na pozwanego autorskich praw majątkowych do tego dzieła. Nie budzi przy tym wątpliwości w tej sprawie, że przyjęcie utworu przez pozwanego nastąpiło. Świadczy o tym nadanie przez pozwanego biegu urzędowego wniosкови przygotowanemu przez powoda. Oczekiwanie sądu okręgowego na dokonanie przez powoda dodatkowej czynności rozporządzającej w tym zakresie nie miało więc żadnych podstaw prawnych. Na marginesie jedynie wskazać należy, że koncepcja sądu okręgowego prowadzi do wniosków trudnych do zaakceptowania w tej sprawie z punktu widzenia zasad logiki. Brak bowiem rozporządzenia prawami autorskim na rzecz pozwanego, jak przyjmuje sąd okręgowy, prowadziłby do sytuacji, w której strona pozwana korzystając z tego wniosku i nadając mu urzędowy bieg, działała z pogwałceniem praw autorskich powoda. Tego rodzaju teza nie była jednak formułowana przez żadną ze stron niniejszego sporu.

Mając powyższe rozważania na uwadze, w ocenie sądu apelacyjnego strona powodowa w sposób należyty wykonała umowę zawartą z pozwanym w dniu 30 grudnia 2010 r. W szczególności zaś został osiągnięty cel umowy w niej przewidziany – przygotowany przez powoda wniosek spowodował uzyskanie przez pozwanego ostatecznej decyzji Ministra (...) umożliwiającej uruchomienie wnioskowanego kierunku studiów. Tym samym, w świetle powyższej umowy, w tym postanowień zwartych w § 5 i 7 umowy, powodowi należało się wynagrodzenie w umowie tej przewidziane. Roszczenie powoda zgłoszone w tej sprawie jest więc zasadne, zaś jego podstawę prawną stanowi art. 471 k.c. Uwzględnione zostało również roszczenie odsetkowe na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Sąd apelacyjny ustalił jednak pierwszy dzień opóźnienia pozwanego na dzień 31 sierpnia 2011 roku. Zgodnie bowiem z wezwaniem do zapłaty (kopia: k. 31 - 32), w oparciu o które powód ustalił opóźnienie pozwanego w tej sprawie, pozwany zobowiązany został do zapłaty należnej powodowi kwoty w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania. Zważywszy, że wezwanie zostało doręczone pozwanemu w dniu 23 sierpnia 2011 r., 7 dniowy termin upłynął z końcem dnia 30 sierpnia 2011 r. Stąd odsetki za opóźnienie należne są od dnia następnego.

Z tych względów sąd apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i wniesione w tej sprawie powództwo uwzględnił.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 k.p.c.). Na zasadzoną na rzecz powoda kwotę składa się uiszczona przez powoda opłata od apelacji oraz wynagrodzenie pełnomocnika procesowego za występowanie przed sądem apelacyjnym, ustalone w stawce minimalnej. Daje to łącznie kwotę 5915 zł (3215 zł + 2700 zł).